

Organizujemy peregrynacje obrazu Chrystusa Miłosiernego po parafiach, wspólnotach zakonnych i rodzinach. Do szerzenia kultu Miłości Miłosiernej i otwierania dla Niej swoich domów, w 1995 r., w święto Miłosierdzia – zachęcał Jan Paweł II, poświęcając obraz Miłosiernego Pana Jezusa w rzymskim kościele Ducha Świętego. Modlił się wtedy do Boga Ojca: „Pozwól, o Panie, aby Twoi wierni, otaczając czią ten święty wizerunek, odczuwali to samo, co odczuwał Jezus Chrystus; by stali się ludźmi czyniącymi zgodę i pokój”.

Czytajmy encyklikę papieską *Dives in misericordia*; pisma i książki – mające „Imprimatur” Kościoła katolickiego – poświęcone nabożeństwu do Miłosierdzia Bożego. Starajmy się poznać *Dzienniczek* s. Faustyny, który nas poprowadzi ku Miłości Miłosiernej. Nasza trudna często i ciernista codzienność nabierze wtedy nowego znaczenia.

Okaż nam, Panie, Swoje miłosierdzie!
Jezu, ufamy Tobie!

*Msiażko pt. „Głosie
oredkie Bożego
Miłosierdzia”
ks. Edmund Boniewicz*

15. CHRYSZTUS KRÓL MIŁOSIERDZIA

Jestem Królem Miłosierdzia.

(Dz. 88)

Pośród wielu refleksji dotyczących objawień, spotkań i rozmów z Chrystusem – znajdujemy w *Dzienniczku*, odbijającym „dzieje duszy” św. s. Faustyny – bardzo ważne słowa Pana Jezusa: „Napisz to: Nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, przychodzę wpierw jako Król Miłosierdzia” (Dz. 83).

W kontaktach ze swą duchową Córka. Zbawiciel nazywa siebie w ten sposób niejednokrotnie. Powiedzieć trzeba, że wcześniej nie spotkano takiego określenia nawet w Biblii. W Starym Testamencie występowała idea miłosiernego władcy, lecz nie używano sformułowania „Król

Miłosierdzia”. W Nowym Testamencie mówi się jedynie o miłosiernym Arcykapłanie.

Św. s. Faustyna już na początku swego *Dzienniczka* nazwała tak Pana Jezusa, prosząc o stałą obecność w jej życiu: „Królu Miłosierdzia, kieruj, duszą moją” (Dz. 3).

Kiedy będąc w Wilnie w 1934 r., pełna pokory przyszła Święta zapytała, w jaki sposób oznaczyć nowo namalowany obraz przez Eugeniusza Kazimirowskiego na polecenie Zbawiciela, mówiąc: „Czy może być ten napis: Chrystus Król Miłosierdzia” – Jezus odpowiedział: „Jestem Królem Miłosierdzia” (Dz. 88). – Potwierdził więc jednoznacznie, że można i nawet trzeba tak Go nazywać.

Polecając Najlepszemu Zbawcy osoby, które o to prosiły, usłyszała s. Faustyna słowa Chrystusa, że gotów jest zawsze wysłuchać każdej modlitwy, zanoszonej zarówno za grzeszników, jak i przez ludzi pogrążonych w grzechu, jeżeli intencje ich są szczerze. Powiedział wtedy Chrystus: „Dla nich mieszkam w tabernakulum; jako Król Miłosierdzia pragnę obdarzać dusze łaskami, ale one nie chcą ich przyjąć” (Dz. 367).

S. Faustyna tak modliła się podczas ośmiodniowych rekolekcji w Wilnie w lutym 1935 r.: „Jezu, Królu Miłosierdzia, i znowu jest chwila, w której pozostaję sama z Tobą; przeto Cię błagam przez wszystką miłość Twoją, którą pała Boskie Serce Twoje – zniszcz we mnie zupełnie miłość własną, a natomiast zapal moje serce ogniem Twojej najczystszej miłości” (Dz. 371). Takimi słowami kolejny raz oddała się s. Faustyna całkowicie Królowi Miłosierdzia.

Odczytujemy również zapis: „Pragnie On, aby wiedzieli wszyscy o tym, że nim przyjdzie powtórnie jako Sędzia, chce, aby wpierv dusze poznały Go jako Króla Miłosierdzia” (Dz. 378).

Uczyńmy Chrystusa Królem Narodu Polskiego

Od roku 1925 Kościół katolicki na całym świecie, w każdą ostatnią niedzielę zamykającą rok liturgiczny, obchodzi święto Chrystusa Króla Wszechświata

– ustanowione przez papieża Piusa XI i ogłoszone w encyklice *Quas primas*.

Skoro w orędziu przekazany św. s. Faustynie w latach 1931-1938 Zbawiciel sam siebie nazwał Królem Miłosierdzia – powinniśmy rozwijać nabożeństwo do Chrystusa Króla Miłosierdzia; obdarzać Go takim mianem, wzywając pomocy, przebaczenia i zmiłowania.

Jak wiadomo, po zwycięstwie nad Szwedami, Najświętsza Maryja Panna została ogłoszona (we Lwowie 1 kwietnia 1665 r.) Królową Polski przez króla Jana Kazimierza. Jej Cudowny Wizerunek ukoronowano uroczyście w 1717 r. na Jasnej Górze, ogłaszając Ją Królową Korony Polskiej. I taką prawie od trzech wieków czci cały naród, wielokrotnie Jej zawierzony.

Podobnie powinno się postąpić wobec Króla Miłosierdzia – ogłosić Go Królem Polski – by razem z Niepokalaną Matką prowadził nasz naród przez nowe tysiąclecie.

O możliwość takiej nominacji modli się i zabiega od bardzo dawna wiele zgromadzeń, wspólnot religijnych i liczni wierni.

Rozpatruje się racje teologiczne oraz obmyśla ewentualną treść Aktu Intronizacji.

Powiedział wszak Dobry Jezus: „Jestem Królem Miłosierdzia”.

Jezus Chrystus Królem w Rodzinie Radia Maryja

W osiemdziesiątą rocznicę objawień Matki Bożej w Fatimie, podczas V Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę (od 13 lipca 1997 r.) wierni ze wszystkich stron Polski, a także przedstawiciele rodaków z zagranicy – zgromadzeni w liczbie ponad trzysy tysięcy osób – obrali Jezusa Chrystusa Królem i Panem swoich serc, rodzin, narodu i Polski. Uczynili to w duchowej stolicy Polski, w obliczu Jasnogórskiej Matki Kościoła i Królowej Korony Polskiej; w obecności wielu dostojników i duchownych Kościoła – zbiorowym aktem przyrzeczenia – w czasie uroczyście koncelebrowanej Eucharystii, a słowa intronizacji odczytał bp. Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński.